

Sygn. akt IV KK 172/10

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 12 sierpnia 2010r.

Sąd Najwyższy w Warszawie – Izba Karna

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2010 r.

sprawy **Ł. W.**

skazanego z art. 177 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 12 lutego 2010 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 7 października 2009 r.,

p o s t a n o w i ł :

1. na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Rejonowy w T. wyrokiem z dnia 7 października 2009 r., uznał Ł. W. za winnego przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za przestępstwo to, przy zastosowaniu art. 58 § 3 k.k., wymierzył mu karę 120 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 10 zł.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych Sąd Okręgowy w T., wyrokiem z dnia 12 lutego 2010 r., utrzymał w mocy powyższy wyrok Sądu Rejonowego, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca Ł. W. Kasacja zawiera zarzut „rażącego naruszenia przepisu prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności przepisu art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.” przez bezprawne prowadzenie postępowania karnego, w sytuacji, gdy kierowca samochodu Renault Scenic R. S. ukarany został za popełnioną kolizję mandatem karnym.

W kasacji sformułowano ponadto zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego, to jest przepisu art. 177 § 1 k.k. oraz rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, to jest przepisów art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.

Obrońca skazanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie Ł. W. od zarzucanego mu czynu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w T. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna. Na wstępie zauważyć należy, że zgodnie z art. 523 § 2 kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania za przestępstwo na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenie to nie dotyczy kasacji wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Ł. W. skazany został na karę grzywny. Kasacja jego obrońcy jest dopuszczalna jedynie w tym zakresie, w jakim podnosi zarzut związany z naruszeniem art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. i w tym zakresie tylko może być rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Inne rozumienie

reguły z art. 523 § 2 i 4 k.p.k. powodowałyby konieczność rozpoznawania każdego zarzutu kasacyjnego, o ile w kasacji znalazł się także, choćby oczywiście bezzasadny zarzut uchybienia wymienionego w art. 439 k.p.k. Umożliwiłoby to obejście ograniczenia z art. 523 § 2 k.p.k. i wnoszenia kasacji także w sprawach, w których oskarżeni skazani zostali na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub karę inną aniżeli kara pozbawienia wolności. W tej sytuacji pozostałe, poza zarzutem obrazy art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., zarzuty, nie podlegały w ogóle rozpoznaniu (zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do artykułów 468-682. Warszawa 2007, s. 195-196).

W tym stanie rzeczy za niemożliwe w świetle przepisów prawa procesowego uznać trzeba ustosunkowanie się do obszernych wywodów kasacji związanych z zarzutami oznaczonymi w kasacji numerami 1 i 3.

Zarzut drugi kasacji dotyczy bezwzględnej przesłanki odwoławczej związanej z powagą rzeczy osądzonej – *res iudicata*, a więc z faktem, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone.

Na marginesie tylko zauważyć należy, że w przypadku podnoszenia w kasacji zarzutu uchybienia wymienionego w art. 439 k.p.k. nie trzeba wykazywać, że miało ono charakter rażący oraz, że mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, co zdaje się być podnoszone przez obrońcę. Przesłanka ta dotyczyć by przy tym musiała nie tylko wyroku sądu odwoławczego, ale także wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji, czego nie dostrzeżono we wniosku kasacji.

Bezwzględna przesłanka odwoławcza wskazana w kasacji nie wystąpiła.

Po pierwsze przepis art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. odnosi się nie tylko do tego samego czynu, ale także do tej samej osoby, tymczasem już z treści zarzutu wynika, że ukarana zostać miała inna niż Ł. W. osoba. W przypadku kolizji

drogowej istnieje przy tym możliwość uznania więcej niż jednej osoby za winną naruszenia przepisów o ruchu drogowym i spowodowania kolizji.

Po drugie przepis wskazany w zarzucie odnosi się do innego postępowania karnego, tymczasem do ukarania R. S. dojść miało w postępowaniu o wykroczenie. Wymagałoby to dokonania wykładni odwołującej się do konstytucyjnej zasady *ne bis in idem*.

Po trzecie wreszcie z ustaleń sądu wynika, że do ukarania mandatem R. S. w rzeczywistości nie doszło. Funkcjonariusz policji R. K. zeznał, że wycofał się z początkowego pomysłu ukarania mandatem obu uczestników kolizji. Sąd uznał te zeznania za wiarygodne i uczynił podstawą ustaleń faktycznych w sprawie, te zaś znalazły akceptację sądu odwoławczego (k. 9 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji). Dodatkowo tylko zauważyć trzeba, że zeznania R. K. znalazły potwierdzenie w zeznaniach R. S. i H. S.

W tym stanie rzeczy kasacja obrońcy skazanego uznana została za oczywiście bezzasadną.